

# Irydion, Kt

Popatrz na sw&#228; Kraj, zabijaj&#226; go!

Zabijaj&#226; prawd&#228;, siej&#226; wok&#228; z&#228;

K&#228;amstwo p&#228;ynie z ust, k&#228;amstwo wok&#228;

Wiele wrogich my&#226;li po&#226;r&#228; szarych mas.

Z&#228;ota cie&#224;, pod&#228;y cie&#224; w wasze dusze wkrada si&#228;

Sprzedajecie si&#228;!

Z&#228;ota blask mami was za srebrnik&#228;w pe&#228;n&#226; gar&#228;

Prawd&#228; chcecie zepchn&#226;w&#226; w cie&#224;!

Ale dzi&#226; naszych ust

Brudny potok waszych s&#228;w&#228;

Nie potrafi zd&#228;awi&#226;ju&#228;

Prawdy blask &#226;wieci nam

Jak pochodna w noc bez gwiazd,

Bia&#228;y &#226;nieg na szczytach g&#228;r.

Ref.

A prawda jest jedna Polska wiecznie b&#228;dzie trwa&#226;

I nigdy nie zginie P&#228;ki &#228;yjesz Ty i ja

To sprawa honoru, to sprawa &#228;ycia ka&#228;dego z nas!

I nie ma odwrotu - jeste&#226; z nami lub przeciwko nam!

Widz&#228; w telewizji tw&#226; s&#228;odziutk&#226; twarz

S&#228;ysz&#228; obietnice ja je wszystkie dobrze znam

Twe sumienie to stan twoich bankowych kont

C&#228; obchodzi ci&#228; m&#228;j los kiedy czujesz smak kariery

Przepraszacie wci&#226;w&#228; za nie swoje czyny

To pod&#228;o&#226;w&#226; jest, to przyznanie si&#228; do winy

Przepraszacie wci&#226;w&#228; w imieniu nas

Ja nic z&#228;ego nie zrobi&#228;em, bronie si&#228; nie mam szans

I nie b&#228;d&#228; do n&#228;g pada&#228;, k&#228;ania&#228;

I kiedy pluj&#226; jadem k&#228;amstwa zachowam twarz

Bo obca dyscyplina i fa&#228;szywy &#228;al

M&#228;j honor nie jest na sprzeda&#228; jak wasz!

Ref. (2x)

A prawda jest jedna...

Polska! Polska! Polska! Polska!...